



## ***Wspomnienie o Profesorze Stanisławie Grodziskim (1929—2020)***

Dnia 30 maja 2020 r. zmarł w Krakowie Profesor Stanisław Grodziski, historyk prawa, wielki uczyony, wyróżniający się wszechstronnością badań nad dziejami prawa jako częścią dziejów społecznych, związany również z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego u początków jego istnienia.

Stanisław Grodziski urodził się 2 stycznia 1929 r. w Prusach k. Krakowa, w rodzinie krakowskiego adwokata. W 1947 r. zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (nie było wówczas jeszcze egzaminów wstępnych, o których później bardzo krytycznie się wyrażał). Studia ukończył w roku 1951. Jeszcze w czasie ich trwania, na III roku, został zastępcą asystenta w ówczesnym Instytucie Historyczno-Prawnym. Jego mistrzem stał się profesor Adam Vetulani.

Dorobek naukowy i publicystyczny Profesora Stanisława Grodziskiego jest imponujący i niezwykle różnorodny; składa się nań ponad pół tysiąca prac. Nie sposób go scharakteryzować w kilku zdaniach, nawet ograniczając się do najważniejszych dzieł, tym bardziej że nie da się on wtłoczyć w jakiegokolwiek ramy oddzielające etapy działalności, pola zainteresowań, formy ogłaszania wyników badań.

Stanisław Grodziski rozpoczął swą pracę naukową od studiów nad ustrojem dawnej Rzeczypospolitej. Jego praca doktorska obroniona w 1959 r., a wydana drukiem w 1961 r. to *Ludzie luźni — studium z historii państwa i prawa polskiego*. Wkrótce ukazała się praca habilitacyjna zatytułowana *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, na podstawie której w 1964 r. młody Uczony uzyskał stopień naukowy docenta. I choć z czasem zainteresowania naukowe Stanisława Grodziskiego coraz wyraźniej przesunęły się w stronę schyłku stu-

lecia XVIII i wieku XIX, w stronę Galicji i państwa Habsburgów, to jednak nigdy nie rozstał się ostatecznie z czasami przedrozbiorowymi. Dowodzą tego nie tylko liczne artykuły, ale też wydany w 1999 r. VI tom *Wielkiej historii Polski — Polska w czasach przełomu (1764—1815)*.

Galicyjskie studia Profesora zaowocowały dziesiątkami rozpraw i artykułów, i znakomitymi monografiami — *Historią ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772—1848* (Wrocław 1971) i *Sejmem Krajowym galicyjskim 1861—1914* (Warszawa 1993, wyd. 2. Kraków 2018). Dbał też, by wyniki Jego badań trafiały nie tylko do polskiego czytelnika — liczne prace S. Grodziskiego publikowane były za granicą, w językach kongresowych.

Zainteresowania naukowe Profesora nie zamykały się w ramach historii ustroju i prawa. Z powodzeniem wkraczał na grunt tzw. historii ogólnej. W Jego twórczości znalazło się też miejsce dla małej ojczyzny Jego przodków (*Grodzisko w czasach staropolskich*. Kraków 2003). Ukłonem w stronę tzw. mikrohistorii i to zanim stała się ona modnym kierunkiem badań jest fascynująca książka *Feliksa Boronia pielgrzymka do historii* (Wrocław 1984).

Profesor stwierdził kiedyś, że w bardzo interesującej dyscyplinie, jaką jest historia prawa, zabrakło dobrych popularyzatorów. Śmiem twierdzić, że nie całkiem odpowiada to prawdzie — był bowiem Stanisław Grodziski. Popularyzacja nauki stanowiła zawsze ważny element Jego działalności; dodajmy: była to popularyzacja na bardzo wysokim poziomie, oparta przede wszystkim na gruntownych własnych badaniach naukowych. Można wymienić liczne artykuły, przekazujące wiedzę historyczną szerokiemu gronu czytelników, a przede wszystkim książki: *W Królestwie Galicji i Lodomerii* (Kraków 1976), *W obronie czci niewieściej* (Kraków 1981), *Habsburgowie. Dzieje dynastii* (Wrocław—Warszawa—Kraków 1998), *Wzdłuż Wisły, Dniestru i Zbrucza. Wędrowki po Galicji* (Kraków 1998), *Rzeczpospolita Krakowska — jej lata i ludzie* (Kraków 2012). Kolejne wydania wielu z tych napisanych pięknym językiem książek świadczą o wielkim zainteresowaniu nimi czytelników. Zasłużonym uznaniem cieszy się zwłaszcza kilka razy wznawiana biografia Franciszka Józefa I (wyd. 1. Wrocław 1978).

Stanisław Grodziski z równą swobodą analizował szczegółowe zagadnienia, jak i tworzył rozległe syntezy. Ta ostatnia umiejętność, widoczna także w wielu pracach popularnonaukowych, dawała o sobie znać również w przygotowywanych wspólnie z profesorem Henrykiem Olszewskim ocenach stanu nauk historycznoprawnych w Polsce, wygłaszanych na zjazdach historyków prawa, a potem także ogłaszanych drukiem.

Profesor Stanisław Grodziski był też znakomitym dydaktykiem, studenci słuchali Jego wykładów z zapartym tchem. Na szczęście, Profesor nie ograniczył się tylko do słowa mówionego; w 1998 r. ukazał się Jego podręcznik akademicki *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, który doczekał się dwóch wydań.

Badaniem, które zwieńczone zostały doktoratem, a później habilitacją, towarzyszyły równolegle prowadzone prace związane z wydawaniem źródeł. Wpisywały się one w sięgające połowy XIX w. tradycje edytorskie krakowskiego ośrodka historyczno-prawnego, trzeba jednak dodać, że w czasach stalinowskich zaangażowanie w edytorstwo źródeł (zwłaszcza wiejskich ksiąg sądowych) zapewniało pewną swobodę badań, spokój sumienia i niezależność od władz pragnących nadawać tym badaniom jedynie słuszny kierunek. Stanisław Grodziski pisał poświęcone księgom wiejskim artykuły, współpracował ze swym mistrzem Adamem Vetulanim w przygotowaniu edycji ksiąg klucza łąckiego, przede wszystkim mógł się jednak poszczycić świetnymi opracowaniami *Ksiąg sądowych klucza jazowskiego 1663—1808* (1967), *Akt w sprawach chłopskich hrabstwa tarnowskiego z połowy XVIII wieku* (1970), wreszcie *Kroniki jazowskiej z lat 1662—1829*. Profesor świetnie rozumiał potrzebę wydawania źródeł i nie zaniechał tej formy działalności w późniejszych latach. W 1981 r. ukazało się opracowane wspólnie z Arturem S. Gerhardtem wydanie *Projektu konstytucji dla Galicji z 1790 r. „Charta Leopoldina”*, w 1987 r. zaś monumentalna edycja *Chronografii albo Dziejopisu żywieckiego* Andrzeja Komonieckiego (wspólnie z Ireną Dwornicką), nieocenionego źródła do historii staropolskich obyczajów, kultury i prawa, wreszcie lokalnych dziejów Żywiecczyzny. Profesor był też jednym z wydawców *Kronik żywieckich ks. Franciszka Augustina* (Żywiec—Kraków 2007). Wspomnianej, wydanej po raz pierwszy w 1993 r., monografii poświęconej galicyjskiemu Sejmowi Krajowemu towarzyszył tom zawierający liczne źródła. Nie można też nie wspomnieć, że to Stanisław Grodziski wspólnie z Ireną Dwornicką i Wacławem Uruszczakiem zapoczątkował w 2000 r. i przez kolejne dwadzieścia lat kontynuował wydawanie ustawodawstwa sejmów I Rzeczypospolitej (*Volumina Constitutionum*). Dodajmy, że w 2013 r., wraz z córką Karoliną Grodziską, wydał dzienniki swego ojca krakowskiego adwokata Stanisława Grodzkiego.

Wreszcie, *nolens volens*, sam źródła tworzył. Jego zapiski i wspomnienia (*Klio, córka Mnemosyne, kelnerka z „Kopciuszka”*. Kraków 1968—1982; *Za trzecim razem. Zapiski uniwersyteckie z lat 1968, 1981, 1989*), jeśli nie dziś, to za kilka lub kilkanaście lat zaczną się pojawiać w przypisach prac poświęconych historii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz dziejom nauki polskiej.

W 1972 r. Stanisław Grodziski otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1980 r. — profesora zwyczajnego. Pełnił też różne funkcje na wydziale i w uniwersytecie. Był m.in. kierownikiem Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego, Pracowni Wydawnictw Źródłowych, a później Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa. W latach 1968—1971 był dziekanem Wydziału Prawa i Administracji, a w trudnym okresie 1987—1990 (były to schyłkowe lata rządów Jaruzelskiego) — prorektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Władze państwowe Go nie kochały, zainteresował się Nim nawet ówczesny rzecznik

prasowy rządu Jerzy Urban, uwielbiali natomiast studenci. W tym to czasie na jednym z budynków sąsiadujących z *Collegium Novum* pojawił się wielce sympatyczny napis: „Grodzicha King!”.

Był też wiceprezesem Polskiej Akademii Umiejętności i wieloletnim przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego „Czasopisma Prawno-Historycznego”. Otrzymał również godność doktora *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego.


Gdy w 1966 r. rozpoczynała działalność Filia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katowicach z oddziałem Wydziału Prawa UJ, wśród dojeżdżających z Krakowa wykładowców był też ówczesny docent Stanisław Grodziski. W Filii, a potem przez jakiś czas i na samodzielnym już Uniwersytecie Śląskim, wykladał historię państwa i prawa Polski. W 1966 r. Adam Lityński — wówczas magister — zatrudniony w Filii UJ nawiązał pierwsze kontakty z krakowskim uczonym. I choć Stanisław Grodziski wkrótce przestał dojeżdżać do Katowic, nie oznaczało to przerwania więzów z powstającym od podstaw katowickim ośrodkiem historyczno-prawnym. Stale jeździliśmy do Krakowa, szukając wsparcia w tamtejszym, znacznie silniejszym przecież, środowisku historyków prawa i nieraz korzystaliśmy z rad Profesora. Ja, Marian Mikołajczyk, właśnie w Krakowie po raz pierwszy spotkałem się z Profesorem Stanisławem Grodziskim w 1986 r. Przebywałem wówczas na półrocznym stażu naukowym. Moim opiekunem był Profesor Stanisław Płaza, ale w katedralnych zebraniach, podczas których dyskutowano również o moim przyszłym doktoracie, stale uczestniczył także Profesor Grodziski. Wypowiadał się z rzadka, ale Jego rady i uwagi zawsze były niezwykle celne i cenne, zawsze też skłaniały do przemyśleń.

Wiele zawdzięczamy też Profesorowi Stanisławowi Grodziskiemu jako recenzentowi. W 1970 r. uczestniczył On w przewodzie doktorskim Adama Lityńskiego — recenzję wykonał szybko i życzliwie. W 1985 r. został też poproszony przez katowicką Radę Wydziału Prawa i Administracji o opinię dla wniosku Adama Lityńskiego o tytuł profesora nadzwyczajnego. I w tym wypadku opinia była szybka i życzliwa.

Profesor Stanisław Grodziski recenzował też nasze złożone do druku prace; jedna z książek Mariana Mikołajczyka zawdzięcza Mu nawet ostateczny tytuł. Był też recenzentem w przewodzie doktorskim jednego z moich uczniów. A trzeba podkreślić, że był recenzentem bardzo sumiennym. Wspomniał kiedyś, że napisanie opinii dotyczącej jednego krótkiego artykułu zabrało mu dwa tygodnie bibliotecznych poszukiwań. Sporządzenie recenzji traktował bowiem jako koleżeńską przysługę, także wtedy (czy nawet zwłaszcza wtedy — jak kiedyś podkreślił), gdy recenzja nie mogła być pozytywna.


Do śp. Profesora Stanisława Grodzkiego szczególnie odnoszą się słowa: *Non omnis moriar* — nie tylko jako Autora dzieł o nieprzemijającej wartości, lecz także wspaniałego i dobrego Człowieka.

*Marian Mikołajczyk*

 <https://orcid.org/0000-0002-9405-3036>  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

dołącza się

*Adam Lityński*

 <https://orcid.org/0000-0003-0899-9130>  
Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu